

Relacja z dyskusji o książce „Angela Merkel i kryzys migracyjny. Dzień po dniu”

„Angela Merkel i kryzys migracyjny. Dzień po dniu” to pozycja, która daje niepowtarzalną okazję do zajrzenia za kulisy niemieckiej polityki w kwestii polityki migracyjnej. We wtorkowy wieczór w redakcji Teologii Politycznej na jej temat dyskutowali: Aleksandra Rybińska z tygodnika „Sieci”, dyrektor Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej Cornelius Ochmann oraz dziennikarz Polskiego Radia Dariusz Rosiak

Moderator debaty Tomasz Herbich z Teologii Politycznej otworzył debatę zaproszeniem prelegentów do podzielenia się wrażeniami z lektury oraz określenia wkładu książki – której polskie tłumaczenie, dzięki staraniom Teologii Politycznej, ukazało się właśnie na rynku – w dyskusję nad europejskim kryzysem migracyjnym i niemiecką polityką w tej materii.

Jako pierwsza głos zabrała Aleksandra Rybińska. Jej zdaniem, książka „przecina spekulacje wokół powodów decyzji kanclerz Merkel”. Otwierając granice dla uchodźców w 2015 roku kierowała się bowiem nie tyle względami humanitarnymi czy zapotrzebowaniem niemieckiego społeczeństwa na bliskowschodnich pracowników, lecz raczej względami wizerunkowymi. – Nikt nie miał odwagi podjąć decyzji zgodnej z racją stanu – stwierdziła Rybińska.

*Otwierając granice dla
uchodźców w 2015 roku
Angela Merkel kierowała się
względami wizerunkowymi -
wskazuje Aleksandra Rybińska*

Cornelius Ochmann zwrócił uwagę na wyśmienity warsztat autora i bezprecedensową szczegółowość jego dochodzenia.

Porównując okładki

niemieckiego i polskiego wydania stwierdził jednak, że obie są w pewnym sensie niekompletne. Jego zdaniem zabrakło na nich dwu kluczowych sylwetek: Petera Altmaiera oraz Wolfganga Schäublego. Książka jest bowiem nie tyle analizą decyzji samej kanclerz, lecz właściwie całego niemieckiego systemu rządowego. Zarzucił również autorowi, że stawia zbyt mocne tezy na podstawie pojedynczych wypowiedzi. Podkreślił jednak, że nie umniejsza to jego zasług, z których najważniejszą jest dokładne opisanie procesu decyzyjnego w niezwykle istotnej kwestii.

Dariusz Rosiak również nie krył entuzjazmu dla książki Alexandra, którą uznał za przejaw „nowej nadziei dla dziennikarstwa”. - Przyczyni się ona do rewizji stereotypów na temat niemieckiej polityki, czy wręcz polityki w ogóle - mówił. W dalszej części swej wypowiedzi wskazywał, że nie należy przyjmować za regułę, że podejmowane decyzje są podyktowane racjonalnymi przesłankami, wynikającymi z kompetentnych analiz. Dzisiejsza polityka jest raczej strumieniem formułowanych ad hoc strategii, meandrującym wśród kaprysów opinii publicznej i równie niekoherentnych oczekiwań politycznych partnerów.

Prelegenci zgodzili się również, że z lektury, jakkolwiek satysfakcjonującej, płyną naprawdę niewesołe wnioski. Wyłaniający się z kart książki obraz procesu decyzyjnego (czy raczej, jak sprecyzował Rosiak, „nie-decyzyjnego”) w obliczu kryzysu migracyjnego dowodzi, zdaniem Rybińskiej, słabości liberalno-demokratycznej koncepcji władzy jako zarządzania raczej niż rządzenia. Kanclerz Merkel, uchodząca za silną przywódczynię, w rzeczywistości jest wprawdzie kompetentną administratorką, lecz kiepskim politykiem. Ochmann przypomniał zaś, że podobne problemy pojawiły się już wcześniej w związku z kryzysem strefy euro – zbyt długie odkładanie decyzji doprowadziło do prowizorycznych rozwiązań, skutkujących później pogłębieniem kryzysu.

Pozycja Merkel jawi się więc dwuznacznie – z jednej strony utrzymuje się ona na swoim stanowisku, a jej rola w niemieckiej i europejskiej polityce pozostaje szczególna, z drugiej zaś w nadzwyczajnych sytuacjach nie wywiązuje się zadowalająco ze swoich obowiązków.

Ochmann przestrzegł jednak przed przecenianiem wpływu kanclerz Niemiec na opisywane w książce wydarzenia. – Do wspomnianych wcześniej Altmaiera i Schäublego należy dodać jeszcze Emily Haber oraz Franka-Jürgena Weisego, którym Merkel powierzyła kształtowanie niemieckiej polityki migracyjnej – dodał.

Konsekwencje niemieckiej polityki wobec imigrantów okazały się być dalekosiężne, a uruchomione procesy mogą doprowadzić do trudnych do przewidzenia i jeszcze trudniejszych do odwrócenia zmian. Decyzja o wystąpieniu Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej, utrata

Uruchomione procesy mogą doprowadzić do trudnych do przewidzenia i jeszcze trudniejszych do odwrócenia zmian

zaufania do Niemiec jako jej lidera czy wreszcie pojawienie się nowych sił politycznych w Europie mają swoje źródła w nieskutecznym podejściu do kryzysu.

Rybińska stwierdziła jednak, że naruszenie stabilności układu partyjnego w niemieckim parlamencie i, co za tym idzie, podważenie pewnych dogmatów niemieckiej polityki można uznać za pożądane. – Niemcy rozumieją, że można się ze sobą nie zgadzać – wyjaśniła.

Pytania publiczności dotyczyły między innymi istotnej kwestii legalności działań kanclerz Merkel. Ochmann oświadczył jednak, że z odpowiedzią na pytanie, czy Angela Merkel naruszyła niemiecką konstytucję, należy wstrzymać się do momentu decyzji komisji śledczej, której powołania należy się spodziewać w najbliższym czasie.

Prelegenci i słuchacze zastanawiali się również, czy za decyzjami-niedecyzjami kanclerz Niemiec nie stały również zewnętrzne naciski. Rybińska przestrzegła jednak przed zbyt prostymi, „manichejskimi” rozwiązaniami. Książka Alexandra dowodzi bowiem, że polityka jest zjawiskiem na tyle skomplikowanym, że nie sposób wykazać jednoznacznie, kto zyska najwięcej na niestabilności Niemiec. Rosiak uzupełnił, że największe bezpośrednie korzyści odniosły Turcja i Iran.

Na zakończenie dyskusji poruszona została również kwestia demograficznych konsekwencji masowych migracji. „Paradoks biedy”, tłumaczyła Rybińska, „powoduje, że gdy sytuacja w kraju staje się lepsza, to jeszcze więcej ludzi z niego wyjeżdża”, ponieważ stać ich na opłacenie kosztownej podróży. Poszerzanie zewnętrznej granicy Unii Europejskiej de facto na kraje Afryki Północnej poprzez hojne dotacje w zamian za powstrzymanie napływu migrantów jest więc strategią, która przyniesie skutki odwrotne do zamierzonych. Rosiak zwrócił zaś uwagę na rolę mediów, dzięki którym mieszkańcom mniej rozwiniętych krajów Europa jawi się jako miejsce, w którym będą wiedli lepsze życie.

Dzięki uprzejmości serwisu Blogpress wkrótce udostępnimy zapis wideo debaty.

Mikołaj Rajkowski

Kup książkę w księgarni Teologii Politycznej